

*„Wisi nade mną”*

*Wisi nade mną  
imperatyw ciągłego umierania  
przegrywam każde spojrzenie  
każdy oddech  
słowo niczym kamień  
ciągnie w zimny dół  
tragizuję  
wiem  
moja głowa tragikomiczna powiewa jak kapitulacja  
a ty się śmiejesz  
klaszczesz w dłonie  
by było cię więcej*

*- Darko de Cades ( Dziennik obserwacji)*